Nizioł, Nadzieja (ft. Dedis, Lukasyno)

zwycięży ten, który mocno wierzy
potrzebna silna wola
dosyć spory zapas wiedzy
do pewnych decyzji po prostu trzeba dojrzeć
co zmierza - osiągnie
zostawi coś po sobie
lepszy słabszy wśród silniejszych
niż najlepszy wśród słabych
po drodze popełni błędy
nie ma nadziei bez skazy
mocna wiara w siebie
przydadzą się roszady
nie chce, nie zrozumie – ten w szeregu z przegranym
uczeń jest gotowy – pojawi się mistrz
kiedyś znów serce zabije
doceni cię jak nikt
ciężko łatwo żyć
ciężej nie wierzyć w nic
pojawia się i znika, jak transakcja – plik
codziennie, niezmiennie
na każdym polu rozwój
niezależnie według siebie czynić dobro
nie na odwrót
jak ta jedna z form do samodoskonalenia
nadzieja
dasz radę, życzę ci powodzenia!

Ja dam radę, to też radę sobie dasz
Mamy wielkie plany
A z wiekiem goni nas czas
Najważniejsze nigdy nie powiedzieć pas
Nadzieja – ja ją mam, ty ją masz
Ja dam radę, to też radę sobie dasz
Mamy wielkie plany
A z wiekiem goni nas czas
Najważniejsze nigdy nie powiedzieć pas
Nadzieja – ja ją mam, ty ją masz

[Dedis:]
Nadzieja, matką głupich
Jestem głupcem?
To ściema
Większym głupcem jest ode mnie ten , który nadziei nie ma
Loty chce mieć tak wysokie jak
Każdy z moich ziomali
Oni nadziei nie tracą, a tracą ją ludzie mali
Lata pracuję, i gonię za marzeniami
Karta w końcu tak bez farta
bo idę swoimi torami
Chcę dać ci ogień, który dusze ci rozpali
A wiem ze dobrze będzie i wygrasz z demonami
Tylko do przodu idź, nie oglądaj się za plecy
Co szkodzi twoje głowie, uwierz mi, cię nie wyleczy
Boję się każdej porażki, tak jak nieprzespanych nocy
Dlatego w każdy dzień wylewam te siódme poty
Czasem gubię się, tracę kontrolę, nie widzę sensu
Na błędach uczę się, wiec nie mogę stanąć w miejscu
Każdą lekcje bierz, jakby miała być ostatnia
Kumasz?
Nadzieja to druga matka!

Ja dam radę, to też radę sobie dasz
Mamy wielkie plany
A z wiekiem goni nas czas

Najważniejsze nigdy nie powiedzieć pas
Nadzieja – ja ją mam, ty ją masz
Ja dam radę, to też radę sobie dasz
Mamy wielkie plany
A z wiekiem goni nas czas
Najważniejsze nigdy nie powiedzieć pas
Nadzieja – ja ją mam, ty ją masz

[Lukasyno:]
Spływa kropla wody na szlaku przeznaczenia
Ostatnia kromka chleba
Nie najesz się jak z bratem nie podzielisz
Kto zaznał głodu, grosz podniesie ziemie
Nie ważne ile masz, a czy umiesz to docenić
Uczucie, gdy życie nie ma ceny
Nie myślę o problemach
Bo tylko przyciągałem tym problemy
Straciłeś miłość życia, przelał się goryczy kielich
Serce bije za was dwoje, nie odbiorą ci nadziei
Wierze w inny świat
Gdzie w poprzek płynie czas
Gdzie każą uśmiechniętą twarz oświetla słońca blask
Niebo jest bez chmur, odziani all in blue
Złączone dłonie tworzą jeden nieskończony sznur
Drzewa kołysze wiatr
Przez cmentarz idę sam
Słyszę głosy , które nawołują zza niebiańskich bram
Zamykam oczy, znika strach
Nadzieja, ty ja masz, ja ją mam!

Ja dam radę, to też radę sobie dasz
Mamy wielkie plany
A z wiekiem goni nas czas
Najważniejsze nigdy nie powiedzieć pas
Nadzieja – ja ją mam, ty ją masz
Ja dam radę, to też radę sobie dasz
Mamy wielkie plany
A z wiekiem goni nas czas
Najważniejsze nigdy nie powiedzieć pas
Nadzieja – ja ją mam, ty ją masz
Ja dam radę, to też radę sobie dasz
Mamy wielkie plany
A z wiekiem goni nas czas
Najważniejsze nigdy nie powiedzieć pas
Nadzieja – ja ją mam, ty ją masz
Ja dam radę, to też radę sobie dasz
Mamy wielkie plany
A z wiekiem goni nas czas
Najważniejsze nigdy nie powiedzieć pas
Nadzieja – ja ją mam, ty ją masz